

N-Sacz. Ry. Wy. Gr.

Wychodzi 2 razy w tygodniu	każdego miesiąca	16
Przedpisanie na rok	18	180
Przedpisanie na pół roku	9	90
Przedpisanie na kwartał	4	45
Przedpisanie na miesiąc	1	15
Przedpisanie na tydzień	1	2
Przedpisanie na dzień	1	1

Na sam "Dodatek" prenumerować niemożna

CZAS

Przyjmują się do umieszczenia w Inseratach: CZOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tytułowe nie przemysł. handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dsiorów itp. za opłatą: 1) wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 kr. Do każdego inseratu należy być winną 10 kr. za opłatę stałą za każdorazowe umieszczenie. 2) Listy reklamacyjne nieopłacone w całości, a w części, w której były wysyłać franko do Biura Ekspedycji Czasu. 3) Listy reklamacyjne nieopłacone w całości, a w części, w której były wysyłać franko w całości. 4) Listy niefrankowane nieprzyjmują się. Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 27 października.

Sytuacja polityczna w Europie niezmieniła się od ostatniego naszego tygodniowego sprawozdania, stała się tylko nieco wybitniejszą. Dwie kwestye zachodnia neapolitańska, i wschodnia Księstw Naddunajskich, w obecnej chwili najważniejsze, dochodzą do punktu przesilenia, jeżeli już do niego nie doszły. Jest to zwykle stanowisko, na którym się dłużej zatrzymują wszelkie spory polityczne, jedna strona bowiem koniecznie ustąpić musi jeżeli nie ma przyjsć do wojny. Minister francuski w Neapolu podał notę zawiadamiającą o zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Czy opuści Neapol i jak prędko, wiadomo, ale konsulowie francuski i angielski zostają. Demonstracja wojenna ograniczyć się ma w tej chwili na pobycie floty angielskiej w Malcie, francuskiej w Tulonie i na odwiedzaniu portu neapolitańskiego przez pojedyncze wojenne statki mocarstw zachodnich. Nie jest już pokój, ale nie jest jeszcze wojna; jest to ów stan pośredni, ani pokój ani wojna. Kolej teraz na rozprawę, dowodzącą, że zerwanie stosunków dyplomatycznych nie pociąga za sobą konieczności wojny. Nota *Monitora* ogłosiła tę kwestyę jako otwartą. Nie ma wątplenia, że różne w tej mierze czytacie będzie można zdania. Położenie Austrii coraz trudniejsze; lubo i państwa zachodnie niełatwo mają zadanie. Widoki ich cywilizacyjne na papierze określają się dają nadzieję; w praktyce są bardzo niebezpieczne. Mówią, ale nie pewnego, że Rosya chce pośredniczyć. Pośrednictwo to z trudnością przyjąłaby Anglia. Najprostszą drogą ma Neapol. Od samego początku sporu nie się w grze jego nie zmieniło. Stawka ogromna, albowiem pomimo zaręczeń noty *Monitora* idzie może o koronę. Ale niebezpieczeństwa jakie w wykonaniu swych zamiarów napotyka państwa zachodnie, są dziś te same co pierwsi, ani ich niezmniejszyło zerwanie stosunków dyplomatycznych. Przeciwnie, im bliżej działania, tem niebezpieczeństwo wzrasta. Jeżeli na tem opera swoje rachuby król neapolitański, natędy nie ma nadziei, aby zwolnił ze swego uporu.

W kwestyi Księstw Naddunajskich, to jest co do zajęcia tych prowincyj przez wojska austriackie, donoszą, że baron Hübner ma poleconem dać stosowne tłumaczenie dworowi tuilleryjskiemu, a poseł angielski z rozkazu lorda Palmerstona ma popierać argumenta Austrii. Jeżeli tak jest, Francya w sprawie Księstw została by odosobniona, i tylko zdaje się na Rosyę liczyć by mogła. Ale wiadomości te wymagają potwierdzenia, bo w tym wypadku, przymierza zawiązane w latach ostatnich byłoby przez to nadwężone.

Załatwi to przyszły kongres, piszą niektórzy. Kwestyę Księstw w rzeczy samej może załatwić, nic się temu dotąd niesprzeciwia. Ale sprawa neapolitańska przeszła w stadium, które ów środek oddala. Nie można bowiem przypuścić, aby na kongresie nie miał być reprezentowany Neapol, jeżeliby sprawa jego miała się tamże rozbić. Zerwane stosunki dyplomatyczne z Francyą i Anglią nie stoją temu na przeszkodzie? Poseł neapolitański może w takim położeniu zasiadać na kongresie? Zdaje się, że w takim razie tylko obecność jego na konferencyach wyłumaczyłby się dała, gdyby punktu przedugodne stanęły, gdyby Neapol z góry poczynił pewne ustąpienia, jak je naprzykład uczyniła była Rosya przed zerwaniem się konferencyj paryżkich. Poseł rosyjski mógł zasiadać na kongresie w Paryżu, chociaż jeszcze stosunki dyplomatyczne przywrócone nie były. Ale czy Neapol bez żadnej koncesyi poprzedniej, może mieć głos równy Francyi i Anglii na przyszłych konferencyach, jeżeli takowe zebrać się mają?... A jeżeliby znów uczynił koncesyę, o co właśnie chodzi, czyby się może wtedy i bez kongresu nieobeszło?...

czne przywrócone nie były. Ale czy Neapol bez żadnej koncesyi poprzedniej, może mieć głos równy Francyi i Anglii na przyszłych konferencyach, jeżeli takowe zebrać się mają?... A jeżeliby znów uczynił koncesyę, o co właśnie chodzi, czyby się może wtedy i bez kongresu nieobeszło?...

Dalszy ciąg nowej ustawy o małżeństwie. Dodatek II.

- Przepisy dla sądów duchownych Cesarstwa austriackiego w sprawach małżeńskich.
- Rozdział pierwszy.
- O małżeństwie.
- § 1. Małżeństwo jestto związek mężczyzny z kobietą, z woli Boga ustanowiony w celu rozmnażania rodzaju ludzkiego i wspierania się nawzajem. Od pierwszego początku jako nierozdzielalne, otrzymało za prawidło przestroge: że oboje małżonkowie jedno ciało stanowią; atoli Chrystus Pan przywrócił je do pierwotnej godności, i wyniósł do Sakramentu nowego przymierza.
- O zaręczynach.
- § 2. Zaręczyny jest to umowa między mężczyzną a kobietą mocą której oboje przyrzekają wzajemnie się poślubić.
- § 3. Zaręczyny mają miejsce tylko między osobami które mogą z sobą ważnie i dozwolone zawierac małżeństwo, i to po należytej rozwadze i swobodnym woli swęj objawieniu. Zaręczyny zawarte w imieniu nieletniego mogą go obowiązywać do związku małżeńskiego w ten czas, jeżeli przez tegoż po dojściu do pełnoletności potwierdzone będą.
- § 4. Zaręczyny, chociaż by przysięga wzmoconione, wzajemnem zezwoleniem zniesione być mogą.
- § 5. Zaręczyny osób która zostają pod władzą ojcowską ulegają rozwiązaniu, jeśli rodzice mają słuszną powód do odmowy.
- § 6. Jeżeli jedna ze stron współzaręczonemu zżmie należą wiarę, druga wolna jest od swego przyrzeczenia. Jeżeli po zaręczynach taka zajdzie zmiana, iż można przypuszczać, że w takim stanie rzeczy niebyłoby przyszło do zaręczyn, wówczas te ostatnie tracą moc swą od ośnie do strony, względem której takowa zmiana niezaszła. Jeżeli okoliczności takowe już w czasie zaręczyn zachodziły, strona która o nich na ówczas niewiedziała, może się cofnąć od zobowiązania przyjętego.
- § 7. Zobowiązanie zobopólne zaręczonych, nieprzeszkadza im obracć sobie życia zakonnego lub stanu duchownego. Uczynienie ślubów uroczystych lub przyjęcie wyższych święceń, rozwiązuje zaręczyny.
- § 8. Gdy jedna strona wchodzi w związek małżeński z trzecią osobą, znoszą się zaręczyny, ale tamta może się domagać wynagrodzenia jeżeli się jej należy.
- § 9. Kto zrywa zaręczyny bez prawnego powodu, lub też przyczynę prawną zerwania utai lub z własnej winy sprowadzi, wynagrodzić winien według stanu osób i okoliczności szkodę, drugiej stronie przez zerwanie wyrządzoną.
- § 10. Obowiązek wykonania danego przy zaręczynach przyrzeczenia ustaje i wtedy, jeżeli po rozważeniu wszelkich okoliczności słusznie da się przypuszczać, że małżeństwo między zaręczonemi zawarte, byłoby nieszczęśliwe. Lecz jeżeli okoliczności na których się zasada to przypuszczenie, wynikną z winy jednej strony, na ten czas ta ma obowiązek drugiej wynagrodzić w miarę możności szkodę, jaka dla niej z zawiedzionych słusznych oczekiwać wyniknie.
- § 11. Byt małżeństwa otrzymuje się zobopólnem zezwoleniem, o ile to danem jest przez osoby zdolne do małżeństwa i do tego (względnie) w przepisanej formie.
- § 12. Do zawarcia związku który rzeczywicie małżeństwem się staje, są wszyscy ci niezdolni, których prawo boskie i prawo kościoła za takich uznaje.
- O przeszkodach do ważności.
- § 13. Szaleni, wariacy, dzieci i w ogóle wszyscy niezdolni objawić zezwolenie jakiego natura stosunków wymaga, niemogą zawierac małżeństwa.
- § 14. Przy zachodzącej pomyłce co do osoby przyszłego współmałżonka lub się do niego odnośzającej, nie może być danem zezwolenie, a tem samem i małżeństwo zawartem być nie może. Jednakże pomyłkaco do przymiotu będącego jedynem oznaczeniem osoby przyszłego małżonka, spada na osobę.
- § 15. Jeżeli osoba wolna zaślubia niewolnika lub niewolnicę w tém mniemaniu że ci są wolni, małżeństwo jest nieważne.
- § 16. Niewyleczona niemoc do pełnienia obowiązków małżeńskich staje się przeszkodą do ważności

małżeństwa jeżeli też niemoc już w czasie zawartej umowy małżeńskiej zachodziła.

§ 17. Ponieważ chłopcy niemający lat 14 a dziewczęta lat 12 skończonych, nietylko w ogóle niemają wykształcenia fizycznego, ale nadto nie są w stanie znaczenia związków małżeńskich należycie rozpoznać, przypuszcza się z urzędu, że nie są zdolni zawierac małżeństwo. Gdyby się jednak przytrafiło, że tacy którzy niedoszedli jeszcze do prawem przepisanego wieku, mają fizyczne i przyzwoite uzdolnienie do zawarcia małżeństwa, mimo to, dopóki nieotrzymają od właściwego biskupa lub stolicy apostolskiej zezwolenia, niemogą wchodzić w związek małżeński.

§ 18. Zezwolenie otrzymane przez przeciwnie prawu przedstawienia i groźby wielkiego i nieuniknionego złego, niewystarcza do zawarcia związków małżeńskich.

§ 19. Kobieta uwiedziona w celu zaślubienia, dopóki zostaje w mocy uwodziciela, niemogą zawierac ważnego małżeństwa. Uważa się kobietę za uwiedzioną, jeżeli albo dopeinionym na niej przymusem uprowadzoną, lub też na pewne miejsce podstępem zwabioną została i zatrzymaną; podobnie za taką uważa się kobietę uprowadzoną od mężczyzny, z którym prawnie zaręczona nie była, chociażby nawet z jej zezwoleniem, jednakże bez wiadomości rodziców lub opiekunów.

§ 20. Trwający związek małżeński, czyni osoby w nim zostające niezdolnemi do zawarcia drugiego małżeństwa.

§ 21. Małżeństwo ważne zawarte, ale jeszcze nie spełnione, może być rozwiązane, jeżeli jedno z małżonków złoży uroczyste śluby zakonne, lub jeżeli zachodzi dyspensa papieska. Małżeństwo przez chrześciance zawarte jeżeli tylko spełnionem zostało, jedynie przez śmierć rozwiązane być może.

§ 22. Jeżeli chrześciance niekatolicy utrzymują, że małżeństwo co do związku rozwiązane być może, Kościół ubolewa nad zbłąkaniami, jednakże błąd sam niemogą mieć wpływu na świętość jego prawodawstwa. Między katolikiem a chrześciance niekatolikiem, którego współmałżonka pozostaje przy życiu, nie może przyjsć do małżeństwa, chociażby sąd wyrokujący co do małżeństw chrześciance niekatolików, rozwiódł co do związku orzekł.

§ 23. Ponieważ przez Sakrament chrztu nierozwiązuje się małżeństwo, ale otrzymuje się grzechów odpuszczenie, związek małżeński przez niewiernego zawarty, po nawróceniu współmałżonka pozostaje w swej mocy, a przeszkody stawiane przez prawo kościelne, nie stoją mu na zawadzie. Jeżeli zaś po nawróceniu jednej strony, druga w niedowiarstwie pozostająca wzbrania się pomimo zaważania, pożyicia wspólnego, lub też nieodmawiając zobopólnego pożyicia, miota obelgi na chrześcianceństwo, dozwolone zostanie pierwszej na jej prośbę, zawarcie nowych związków prawnych, przez które węzeł małżeński w stanie niedowiarstwa dopeiniony, rozwiązaniem zostaje. (D. c. n.)

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 25 października.

Przesilenie na giełdzie trwa ciągle. Polityka niemała się do tego przyczynia. Na Wschodzie i we Włoszech są kwestye do rozwiązania. Szwajcaryca oświadcza, że na przypadek potrzeby zbroi się... Sytuacja w ogólności nateżona. Przyłęczycie do tego trzeba różne, przesadzone nie raz pogłoski i artykuły dzienników. Sądząc z nich, jużby Francya była w przeddniu nowej rewolucyi. Anglia w wyrażnem z Cesarzem Napoleonem nieporozumieniu; Austrya w nienajlepszych stosunkach z obydwoima. Lecz któżby temu wierzył? Rzecz jest raczej pewna, że trzy te mocarstwa działac będą zgodnie na wszystkich punktach, gdyż każde z nich czuje dobrze, że od tej zgody zależy pokój Europy.

Z Neapolu nie nowego. Posłowie angielski i francuski jeszcze nie wyjechali. Oczekują na odpowiedź; przestali bowiem do swych rządów ostatnie oświadczenia gabinetu neapolitańskiego, które nie zapowiadają żadnej koncesyi, lecz łagodzą nieco stan obecny. Zdaniem wielu, posłowie skończą na wyjeździe, a potem król wystąpi z *motu proprio*. Dziennik *le Nord* jest otwarcie za tą drogą, która w tutejszych dziennikach ma za sobą większość. Rzeczą godną uwagi, że w Paryżu jeden *Siècle* radzi królowi upór stanowczy, i że w Londynie dzienniki rewolucyjne są za tą radą.

Komitet kolei żelaznej galicyjskiej posuwa swe prace z taktem i wytrwałością, tem godniejszą pochwały, że trudności ma niemog pod rozmaitemi względami. Co do urzędzenia administracyi, przyjęto za zasadę, żeby przy samęj kolei o ile można umieszczać krajowców, a w Wiedniu tych, którzy albo już są zamieszkalni w stolicy, albo się łatwo w nią utrzymac będą mogli. Co do szczegółów budowy, zdaje się, że oszczędność przy równie skąd inąd dobrych warunkach będzie głównie na oku. Część polska komitetu wzmochniła się od dni kilku głosami pp. Kirchmajera i Bor-

kowskiego. Życzyłoby należało, żeby komitet mógł być w zupełnym komplecie.

Czas mamy przełiczny. Rencz bardzo się podoba, zbiera oklaski i kwiaty i zbierze też pieniądze.

Z nad dolnej Elby 23 października.

Stalo się jak wam pisałem, że przesilenie ministeryalne w Kopenhadze aczkolwiek długo dosyć trwało, przeszło bez uszczerbku dla ogółu interesów państwa. Mężowie powołani do ministerium należą do stronnictwa umiarkowanego. Główną przyczyną rozwiązania przeszłego, było osłabienie władz umysłowych p. Banka. Ani p. Tillisch, ani p. Scheele nie udało się złożyć ministerium wedle własnych widoków. Jednakże ten ostatni, którego sprężystości, znajomości lub też dążności, jaka się w działaniach i czynnościach jego przebijają, niktby zastąpić obecnie niezdolał, pomimo, że mu się nie udało złożyć ministerium, jednakże utrzymał się przy dotychczas zajmowanych posadach ministra spraw zewnątrznych, a dla Holsztynu spraw wewnątrznych. Pan Scheele pomiędzy włościanami i mieszczaństwem wielką popularnością poszczęzy się może, z przyczyn, o których dawniej wspominałem; natomiast nienawidzi go arystokracya z tych samych właśnie powodów. Nie tylko proces przeciw niemu wytoczony przed sądem najwyższym w Kiel, ale nawet noty Prus i Austrii niezdolaly zachwiacć jego wiarygodności. Co do not, o których tyle było hałasu po gazetach niemieckich, zapewne was mogę wedle najlepszego źródła, że pruska niezawierała ani jednego wyraźnego zarzutu lub faktu opartego na jakichkolwiek dowodach wiarygodnych. W uprzejmych a ogólnych bardzo wyrażeniach, nota pruska wstawiała się za interesami księstw do rządu duńskiego, polecając jego względem wszystko to, co by bardziej rozdrażnić mogło umysły. Oto treść całej tej noty. Nota zaś austriacka obok podobnych przedstawień, robiła zarzut rządowi duńskiemu (ze stanowiska Austrii jako pośrednika głównego w załatwieniu sporu o Holsztyn i Sleszwik po ostatnich rozruchach), że okrojował ustawę dla ogółu państwa bez wysłuchania Stanów holsztyńskich. Odpowiedź usprawiedliwiająca w tym względzie rząd duński, jest następująca: Przed okrojowaniem ustawy reprezentanci duńscy zwrękli się z własnej woli, jak wiadomo, dla ułatwienia wprowadzenia ustawy, prawa dyskusyi nad przyjęciem lub odrzuceniem onej. Kiedy Stany królestwa duńskiego zwrękli się w taki sposób swego prawa, z nieograniczoną ufnością przelewając je na rząd swój narodowy, — czyż ten rząd, dla dopełnienia częstej tylko formalności mógł bez obrazu Reichstagu tj. własnie tych Stanów, które się prawa swego zwrękli, poddać ustawę pod dyskusyę Stanów holsztyńskich, stanowiących część tylko reprezentacyi ogółu państwa? Zresztą gdyby nawet kto chciał obstawać za prawem stanów holsztyńskich, to przecież p. Scheel-Plessen zastępujący opozycyę ganiąc okrojowanie, wyraził się z tem: „że niemialby nie do nadmienia przeciw tej ustawie, gdyby tylko p. Scheele nie był ministrem“ tj. innymi słowy, gdyby w myśl tej ustawy nierządził Holsztynem minister sprężysty, niwelujący nasze przewileje, skarbiący rządowi popularność o większości narodu tj. włościan i obywateli miejskich. W ten sposób niemielibyśmy nie do nadmienia przeciw okrojowanej ustawie, niezałilibyśmy się ani u dworów, ani po dziennikach niemieckich, niedawalibyśmy powodów do not dyplomatycznych i do rozsiewania nienawiści przeciw narodowi duńskiemu, któremu się nigdy nie śniło i nie śni uciskać Niemców w Holsztynie. Wszakże Holsztyńcykami nie rządzą Duńczyk ale owszem ich krajowcy. Bo p. Scheele jest urodzony i wychowany w Holsztynie. Podczas mojego pobytu w Kopenhadze, słyszałem nieraz jak się użalali Duńczycy na złośliwe i niesprawiedliwe skargi prasy niemieckiej, przepelnionej kłamliwemi korespondencyami; nawet w samęj Kopenhadze wychodzi gazeta p. Dirking-Holenfeld, której ton opozycyjny i styl jest anomalią tak w dziedzinie wolności druku, jak w literaturze niemieckiej; a przecież prawo o wolności druku jest tak swobodne, że w Kopenhadze gazeta podobna niemiecka wychodzić może; a w Holsztynie gdzieby na świat pokazać się nie mogła; któreż zatem prawo druku wolniejsze: czy duńskie czy holsztyńskie?

Paryż 22 października.

Potwierdza się, że Cesarz Aleksander pisał do króla neapolitańskiego, radząc mu zdać się na moderacyę Cesarza Napoleona i nie wystawiać się na dalsze kroki Zachodu. List Cesarza Aleksandra jest niejako odwołaniem okólnika księcia Gerczakowa i posunięciem o jeden krok dalej polityki rosyjskiej, starając się o rozdzielenie Francyi od Anglii. Głoszą, że król neapolitański ma przesłać do dworów rodzaj manifestu. Nie wierzę temu, bo wiem, że manifest zawiakłaby jeszcze więciej sprawie, którą godzić potrzeba. Margrabia Antonini pakuje się, ale zwolna. Może się stać, że Paryż nie opuści. Hr. de Reyneval wpoił w Papieża ufność, że Francya nie takiego nie zrobi, co by mogło być niebezpiecznem dla Rzymu, ale hr. Reyneval domaga się reform i to reform materyalnych to jest drog żelaznych

podniesienia kredytu, organizacyi armii itd. Załoga francuzka w Rzymie została mało zwiększona, bo organizacja wojska papieżkiego idzie nie źle.

Dzienniki angielskie opisują prawie w szczególności audyencyę, jaką dał Cesarz w St. Cloud lordowi Howden i hrabiemu Turgot. Cesarz wziął kilka razy za rękę lorda Howdena, zalecając mu zgodę z hrabią Turgot i staranie się o dalsze utrzymanie przymierza zachodniego. W mowie Cesarza widać było mocne przekonanie o koniecznej potrzebie utrzymania tego przymierza. Lord Howden wyjedzie do Madrytu dnia 25 lub 26 t. m. a hrabia Turgot około 1go listopada. Jenerał Narvaez ułatwił powrót do Madrytu lordowi Howden znosząc wszystko co się w Hiszpanii zrobiło od roku 1845. Jest to prawdziwa restauracya... ministryalna. Jenerał Narvaez postępuje jak gdyby bez przerwy od r. 1845 panował. Pobyt we Francyi cesarskiej wywarł wpływ na jego styl. Dzisiejsze akta rządowe hiszpańskie naśladowują widocznie francuską *imperatoria brevitatis*. Naśladownictwo może być potrzebne. Królowa Krystyna wybiera się na zimę do Rzymu, gdzie jej mąż ma wielkie interesa. Jest on pod cudzimi imieniem głównym przedsiębiorcą rzymskich dróg żelaznych. Nie wiadomo dotąd czy jenerał Serrano pozostanie ambasadorem w Paryżu. Podał on się do dymisy, ale dymisy może być nie przyjęte. Jenerał Narvaez będzie zapewne miał na głównym względzie materialną cywilizacyę Hiszpanii, która wchodzi w politykę cesarstwa francuzkiego i królowej hiszpańskiej. Za Ludwika Filipa Francya szerzyła we Włoszech i Hiszpani cywilizacyę liberałną, dziś szerzy tylko cywilizacyę materialną. Nie na rękę to liberalnej i parlamentarnej Belgii; nie mówię już o Anglii. *Independance* nie rada jest z przyjsia do władzy jenerala Narvaeza i przywrócenia konstytucyi r. 1845.

Potwierdza się, że ambasada birmańska ofiarowała Francyi terytorium Namdzai Proce, które było już ustąpione Ludwikowi XVI r. 1778. Wątpię, aby Cesarz przyjął ofiarę.

Hr. de Persigny wrócił do Londynu. Hrabia Kisielew jeszcze nie przybył do Paryża, ale spodziewany jest jutro. Cesarz zezwolił, aby kilku oficerów rosyjskich udało się do Afryki i uczestniczyło w proponowanej drugiej wyprawie na Kabyłów.

Admirał Bouet-Willamez pozostanie w Grecyi. Flota jego wzmocniona została i liczy obecnie dziesięć różnego rodzaju statków. Lord Redcliffe ma staranie, aby czarkieski Sefer pasza był zaopatrzony w broń i amunicyę. Anglia wspomaga Sefera, bo Szamil może być uważany jako skojarzony z Rosyją.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera konwencyę ekstradycyjną zawartą z Belgią, mającą na względzie wydawanie obwinionych o zamach na życie Cesarza.

Składki na dotkniętych powodziami we Francyi, zbierane w całej Europie, a nawet na całej kuli ziemskiej, wynoszą obecnie 11,439,740 fr. Jest to suma nadspodziewana. Świadczy ona o rozszerzeniu się wpływu polityki cesarskiej.

Cesarz przybywszy do Compiègne zrobił rewiew pułku strzelców konnych gwardyi, który w tym mieście się formuje. Wczoraj odbył polowanie z chartami. Cesarz spodziewa się codziennie księcia Toskańskiego. W Compiègne znajduje się już ambasador turecki, co zdaje się pokazywać, że hr. Kisielew będzie zaproszony dopiero na tydzień następnny. Zapraszając gości do Compiègne, Cesarz miał na względzie wszystkie ilustracye i wszystkie zasługi. Cesarstwo i goście mają wieczorem to tańce i gry, to widowiska teatralne.

W Paryżu nie nowego. Gięda waha się. Wahanie przeciągnie się zapewne do Nowego Roku. Teatra chociaż pełne, nieodzaczają się żadną sztuką. Opera francuzka żyje śpiewaczkami i tancerkami cudzoziemskimi. Żyje niemi oddawna. Śpiewaczki jej: Viardot, Alboni, Tedesco, Bosio, Cruvelli, Borghi-Mamo, Medori; tancerki: Taglioni, Carlotta-Grisi, Ellsler, Cerito, Rosati, Berrete, Ferraris, nie były Francuzkami. Natomiast Francya jasnieje w operze komicznej, teatrze lirycznym i sztukach wodewilowych. Zdawałoby się, że z postępem cywilizacyi robi się rozdział talentów. Włochy mają operę, balet i tragedyę, a Francya ma operetki i wodewile.

Ostatnie wezbranie morza zrobiło wiele szkód na brzegach kanału kaletńskiego. Trouville jest prawie w ruinach.

Dzisiejszy Paryż jest co niedziela bardzo ciekawym dla obserwatora, który go oddawna zamieszkuje. Nie widać już w nim ubiorów kurtkowych pokazujących dawny rozdział mieszkańców ze względu na zamożność profesyę i tryb życia. Wszyscy noszą dzisiaj ubiory jednego kroju czy to surduty czy żakety i wszystkie ubiory są elegancie. Cesarstwo realizuje więc ideał dawnych polityków francuzkich to jest dodanie pot do kurtki. Z dodaniem pot, znikł dawny rozdział mieszkańców na kurtkowych i surdutowych, rozdział częstokroć bardzo niebezpieczny. Jest to fakt ważny, dla tego, że w polityce forma więcej zwykłe znaczy niż grunt rzeczy. Paryż przychodzi do coraz większej spójni, i dawny rozdział na stany angielski *Classism*, niknie coraz bardziej. *Classism* paryżki równa się z *Classismem* londyńskim i polega jedynie na grubości lub cienkości ubiorów sukna: *broad cloth* i *narrow cloth*. Paryż nawet w tym względzie Londyn przewyższa. Obserwacja w ubiorach paryżkich robię na serwo i przywiązuje do niej wagę, pamiętając na maksymę angielską: *No trifles in practice* (nie ma bagatel w praktyce).

Paryż 22 października.

L... Cesarz rosyjski wrócił do stolicy nadbaltyckiej, zostawiając po za sobą ucziszające się powoli gwary, przed chwila tak hałaśnią wnoszące się śród murów Moskwy i Kremlina. Jeśli wierzyć mamy opisom dziennikarskim, okazałość i przepych szły tam z sobą na wyścigi i podobnie kosztownej koronacyi od dawna w Europie nie widziano. Wracający z Moskwy różnią się w zdaniu. Jedni utrzymują, że polityka Rosyi naka-

zywała zewnętrznym blaskiem uderzyć w oczy zgromadzonych księży i posłanników z całej Europy, przekonac ich, że dwuletnia wojna nie przyniosła uszczerbku w bogactwie i zamożności państwa, odzyskać błędniący urok, a u własnych poddanych ustalić dawne przekonanie, że Car może rządzić światem. Inni znowu i ci w większej liczbie, nawykli dziś wszystko obrachowywać na grosze, naganiają zbytne wydatki. Kogoż złudzić można w tym materialnym XIX wieku, bogactwami cugami, świetnie przybraną dwornią, fajerkierem lub mnóstwem gorejących świateł, albo głuźcem jęczeniem dzwonów? Pieniądz bezowocnie użyty wbrew wszelkim prawidłom dobrze pojętego narodowego gospodarstwa. Takie wykroczenie przeciw nauce ekonomistów, szkodzi kredytowi, a w polityce małą odgrywa rolę. Ja jednak piszę się za mniejszość, bo jestem pewien, że Rosya choćby tylko dla względów domowych, musiała się udać do podobnych dekoracyi. Pytam, jakie wrażenie w narodzie zrobiłaby koronacya zwyczajna, w gronie familijnem, choćby nawet w obec zgromadzonych wszystkich departamentów Senatu? Na zachodzie Europy wiedzą dobrze, jak mają ocenić obecna potęgę Rosyi; w starciu się niedawnem z jej siłą, nauczyli się dokładnie obrachować mocą na przyszłość grozić niebezpieczeństwem z tej strony; ale bliższe sąsiadnie państwa z dawna nawykli do zwracania myśli swoich ku Wschodowi, nadwężoną w ciągu lat ostateczną wiarę w jego wszechmocność. Poczynają zmocnić, i kto wie czyli nie uda się Roswi odzyskać dawnego swego stanowiska, zwłaszcza gdyby zdołała zachwiać przymierze anglo-francuzkie.

Rachmistrze naganiający Rosyi, mieliby słusność w każdym innym narodzie. Co zyskał Cesarz Faustin I w każdym innym narodzie, który małpując koronacyę Cesarza Napoleona I, własną w r. 1852 dopełniał z większą może pompą, aniżeli ta, co się dopiero odbywała w Moskwie. Programat sam tej murzynsko-dynastycznej uroczystości w *Monitorze Haityjskim* obejmował 11 stron in folio. 27 heroldów z łaskami w karmazynowych aksamitnych sztach, szło na czele orszaku złożonego z księży, hrabiów i baronów, ubranych w tuniki białe a w błękitne płaszcze na trzy cale taśmami złotemi obszyte. Karetą ciągniona była przez 8 przepysznych koni, a co tam paziów, libery! Najzabawniejszy ustęp w programacie był ten: „okrzyki przedłużone, wiwat Cesarz! wiwat Cesarzowa! dadzą się usłyszeć ze wszystkich stron w świątyni.“ Suluk odgrywając tę dziecinną komedyę, nie zyskał jeno śmiech i wzgardę. Tak to jedna i taż sama rzecz może odmiennie sprawić skutki. Cesarz francuski bez koronacyi, jest niejako regulatorem polityki europejskiej, pośrednikiem naturalnym w każdej ważniejszej kwestyi, na którego sąd ochocko każdy dzień gotów się zapisać. Czyli jakkolwiek ceremonia mogłaby mu przynieść więcej powagi, większego wpływu?... Spisałem te uwagi, jako codziennie będące przedmiotem rozmów, a wywołane aktem koronacyi Cesarza rosyjskiego.

Do Compiègne jedzie dziś tylko ten, co zaproszenie otrzymał; szczęśliwszy kto przy nim znalazł *gusik złoty*, talizman dający prawo do bliskiego stosunku z dostojnym gospodarstwem. Będą tam lwy, teatry, karuzele, będzie wiele zabawy prawdziwej, bo dla gości zostawiono wiele swobody. Ludwik XIV, jak powiada S. Simon, chcąc Europie pokazać, że długoletnia wojna nie wycieńczyła Francyi, dawał w Compiègne wspaniałe uczy i przegład 80,000 wojska. Było w tym trochę chęci zabawienia pani de Maintenon. Napływ gości był niesłychany, ale nie widziano ani jednego z posłów europejskich, bo gdy wszystkie domy i chałupy zostały zajęte, zapomniano wcześniej wedle dawniej etykiety zatrzymać dla nich mieszkania i wywiesić tablice z napisem *da.....* Brak tego *da* wszystko popsuł. Dziś ambasadorowie są zaproszeni, a lord Cowley na cały czas pobytu Cesarstwa. Compiègne i z położenia swego i z historycznych wspomnień nie jest mało znacznym miasteczkiem. W niem Eudes koronował się. Do niego Karloman zwoływał rycerstwo francuskie na odparcie najazdu Normanów; w murach Compiègne po wypędzeniu księcia Bedford zamknęła się Joanna d'Ark i tam przy bramie zwaną Starym Miastem więziona w niewolę, bo kiedy wyszła z miasta ku pomocy Saintrilles, marszałka Boussac i hr. Vendome, wracającej zawarł bramę Wilhelm de Flavi gubernator twierdzy. Przedana Janowi Luksemburgskiemu, od niego odprzedana Anglikom, zginęła na stosie zapalonym w Rouen. Po dziś dzień pozostał napis nad bramą fatalną:

Cy fust Jehanne d'Ark, prés de cestuy passage
Par le nombre accablée et vendue à l'Anglais,
Qui brûla, le félon, elle tant brave et sage.

Tous ceux-là d'Albion n'ont fait le bien jamais.
Obok tych wspomnień narodowych, liczniejsze i bardziej bijące w oko spotykasz w zamku w ogrodzie... czyje? Pani Dubarry. Dla niej to z rozkazu Ludwika XV Oudry rysował Gobeliny, Despestes i Boucher allegoryczne obrazy — Czegoby ten król kochanek a przedewszystkiem rozpustnik nie zrobił dla swę Joanny, on który zwykł był narzekać że niejest w stanie wystawić dla niej diamentowego pałacu, jedynie godnego jej wdzięków. — Do historycznych wspomnień zamku tego należy jeszcze wjazd 27 Marca 1810 roku Arcyksiężniczki Maryi Ludwicy.

Na pięknych kobyłkach w Compiègne niezabraknie bo będzie tam naprzód Cesarzowa, potem ambasadorowa hiszpańska Serrano, hr. C..., która wyjątkowo jak lord Cowley otrzymała zaproszenie i wiele innych. Jeszcze zaledwie zabawy wiejskie rozpoczęły się w Compiègne już myślą o innych w Fonteneblo i wcześniej lista gości ułożona zapowiada, że wszyscy mający prawo do cesarskich zabaw zapomnieni nie będą. Któż zechce harmonię rokosznego pobytu na wsi zamocnić wspomnianiem, że gdzieś tam chmurzy się polityczny horyzont. Floty angielska i francuzka w Dardanelach, a austracyi w księstwach Naddunajskich strzegą całosci Turcyi i językiem figurycznym odpowiadają na okólnik ks. Gorczakowa. Z Neapolem pewnie do wojny nie przy-

dzie kiedy floty mają rozkaz niezbliżania się do brzegów, kiedy Monitor zapowiada, że tylko dwory sprzymierzone zrywają stósunki z J. K. Mością. To też poseł neapolitański nie spieszy z pakowaniem swych tłumoków i kto wie jeszcze czy odjedzie z Paryża. — Chybaby podobalo się jego królowi ostatecznie odmówić przełożenia p. Brenier.

Z bieżących nowin mało co jest do powiedzenia: w przyszłą sobotę ślub p. Girardin z panną Wilhelmą Brunold hr. Tiffenbach — tą razą bez żadnego odwołania.

Kraków 27 października. D. 25 paźdz. r. b. odbyło się posiedzenie c. k. Tow. nauk. krak. w sali obrad. Prezydujący kurator Uniw. p. Piotr Bartynowski, w myśl uchwały zapadłej na posiedzeniu d. 26 lipca r. b. zaprosił zgromadzonych członków do wyboru przyszłego zarządu Towarzystwa, a przede wszystkim prezesa. Obecnych członków było 46 większością bezwzględna obrany został prezesem kasztelan Franciszek Wężyk; po nim p. prof. uniw. Dr Józef Majer najwięcej miał głosów. Gdy wybór prezesa ma jeszcze uzyskać najwyższe zatwierdzenie, przeto uproszono dotychczasowego prezydującego p. Bartynowskiego, aby aż do nadejścia potwierdzenia przewodniczył czynnościom towarzystwa.

Następnie przystąpiono do wyboru sekretarza i podskarbiego Towarzystwa. Profesor uniw. Dr Józef Kremer, dotychczasowy sekretarz oświadczył, przy tej sposobności, że gdy dały się słyszeć głosy oświadczone się za utrzymaniem go na tym urzędzie, przeto widzi się być spowodowanym upraszać o wyłączenie się z kandydatury na tę godność, którą od 8 lat piastuje; gdyż jest tego przekonania, że praca ta i zaszczyt na innych również z kolei członków przejść powinny.

Absolutną większością głosów profesor uniw. Dr Stefan Kuczyński został obrany sekretarzem, po nim najwięcej głosów otrzymał Dr Karol Mecherzyński prof. uniw. Również większością bezwzględna objął urząd podskarbiego. X. Rektor Adam Jakubowski — a najwięcej po nim kreskę otrzymał p. Józef Łepkowski.

Z kolei obecni członkowie rozdziłili się stosownie do poprzednich oświadczeń na 3 oddziały, w celu obioru prezydujących i sekretarzy oddziałowych.

I. W oddziale nauk moralnych.

Gdy profesor uniw. Dr Józef Muczowski i b. prof. uniw. Dr Antoni Zygmunt Helcel przy wyborze na prezydującego otrzymali równą ilość głosów, przeto los rozstrzygnął i takowy padł na Dra Józefa Muczowskiego — Sekretarz zaś mianowany został większością bezwzględną prof. uniw. Dr Karol Mecherzyński.

II. W oddziale nauk przyrodniczych i ścisłych.

Prof. Dr Józef Majer; wybrany został przewodniczącym, a sekretarzem prof. uniw. Dr Fryderyk Kazimierz Skobel.

III. W oddziale sztuk pięknych i archeologii.

Prezydującym p. Paweł Popiel c. k. konserwator starożytności w okręgu rząd. krakowskim — sekretarzem Dr Karol Kremer budowniczy.

Poczem wszyscy prezydujący wybrali z pomiędzy siebie wice-prezesem całego Towarzystwa profesora uniw. Dra Józefa Majera.

Nakoniec po tym ukonstytuowaniu się c. k. Tow. nauk. krakowskiego, Dr Wincenty Pol zwrócił uwagę członków, iż tej ostatniej chwili istnienia Tow. w dawnym jego składzie, najwłaściwiej będzie uchwalił szczerze podziękowanie panom przewodniczącym, pod których sterem Towarzystwo przed kilku latami tak świetnie wystąpiło nowych sił nabrawszy, a mianowicie pp. Józefowi Majerowi prezesowi i Józefowi Kremerowi. Wniosek ten przyjęto, a wykonanie jego ma być pierwszą czynnością nowego zarządu.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem swoim z d. 6go b. m. raczył posadzić wyłączonej lekarskiej patologii, terapii i kliniki przy zakładzie naukowym chirurgicznym we Lwowie powierzyć docentowi prywatnemu i przełożonemu polikliniki w Pradze Drowi Józefowi Fingerowi.

C. k. Minister spraw wewn. zamianował przydzielonego sobie galicyjskiego komisarza obwodowego 3ej klasy Emila Czerlunczakiewicza, sekretarzem namiestnictwa przy rządzie krajowym Bukowińskim.

C. k. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w krakowskim sądzie krajowym Michała Nowaka sekretarzem rady.

C. k. Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta przy sądzie obwodowym w Stanisławowie Domicyusza Pokiziaka tymczasowym adjunktem sądowym w Siedmiogrodzie.

Reprezentacya gminna miasta Lwowa postanowiła założyć wielki browar piwny, w którymby w pierwszym roku wyrabiano 15,000 wiader piwa, w drugim 25,000 a następnie co rok 40000. Gmina daje na ten cel 200,000 złr. a resztę zebrać chce przez odpisy. Kto na raz podpisze 5000 złr. ten będzie uważany za głównego spółnika; mniejsze kwoty stosunkowo obdzielane będą zyskiem. Zapewne skutkiem tego będzie we Lwowie piwo tanie i zdrowe, a jeśli się ten zamiar powiedzie, to może gmina zacznie na siebie i inne wyrabiać produkty kosumpcyjne. Zdawałoby się tylko, iż zacząć tu należało od piekarni, aby dla miasta wypiekać chleb tani i smaczny.

Kor. Austr. pisze: Aby o ile można zapobiedz dostrzeżanemu w Galicyi, a zbronionemu używaniu soli nawozowej dla ludzi, co zarówno szkodliwym jest dla zdrowia, jak niemniej uszczupla dochody

skarbowe wypływające z tej gałęzi przychodu, c. k. ministeryum skarbu w moc rozporządzenia z d. 25 paźdz. 1853 r. w porozumieniu się z c. k. ministeryum spraw wewnętrznych uznało za rzecz stosowną wstrzymać dalszy handel tym gntunkiem soli w pomienionym obrębie rządowym, i na przyszłość sprzedaż onej pozostawić samym jedynie składom skarbowym, w ten sposób, że sól nawozowa odtąd sprzedawana będzie rzeczywistym tylko gospodarzom wiejskim po należytym wykazaniu się z potrzeby takowej, odpowiednio do wielkości gospodarstwa pod wyraźnym warunkiem, iż takowa sól używana jedynie będzie na cele rolnicze, a to za świadectwem wolnem od stępla wydawanem przez władzę powiatową i potwierdzonem urzędownie przez urząd obwodowy. Na certyfikatach tych ma być wymienione nazwisko kupującego i stan jego posiadłości w sposób dokładny; każdy zaś wypadek użycia tej soli na inne cele, surowo karaniem będzie według istniejących praw skarbowych. Z tychże samych powodów c. k. ministeryum skarbu w moc rozporządzenia z dnia 19go lipca 1855 dla zapobieżenia nadużyciom przy użyciu soli bydłocęj, postanowiło, aby sprzedaż jej ograniczyć tak jak sprzedaż soli nawozowej, a to iżby sól bydłocęj rzeczywistym posiadaczom udzielana była, w miarę tylko ilości posiadanej bydła, pod wyraźnym warunkiem, iż takowa wyłącznie obróćoną będzie dla bydła, i na ten cel wykazaniem być musi podobny certyfikat z imieniem i nazwiskiem posiadacza bydła; każde zaś użycie owej soli na inne cele karane będzie podobnie jak w razie użycia soli nawozowej. Ograniczenia te, w skutku rozporządzenia c. k. ministeryum spraw wewn. z d. 16go maja r. b. przez wzgląd na nabywanie pomienionych gatunków soli do celów gospodarstwach w Czechach z kup wielkich, ogłoszone zostały z tem nadmienieniem, że władze powiatowe powołane są do wydawania takowych certyfikatów, a te winny być wizowane przez urządy obwodowe.

Wiedeń 26 paździer. N. Pan zamianował szambelanem swoim bar. Leopolda Edelsheim, pułkownika 10go pułku huzarów krola Pruskiego.

Jen. major bar. Henryk Wimmer naczelnik wydziału, stadni i remont w Niższej Austrii przeniesiony został na emeryturę z honorowym stopniem feldmarsz. porucznika.

Jutro akcyonaryusze kolei północnej Cesarza Ferdynanda odbiją zgromadzenie walne dla naradzenia się pod względem zawarcia z rządem kontraktu o nabycie kolei zachodnio galicyjskiej z Mysłowic do Przemysła. W razie przyjsia do skutku tego układu, który nie jest jeszcze zupełnie pewny, dyrekcya kolei północnej, aby przejść przesilenie finansowe obecnej chwili, ma zamiar akcyę wypuścić za zwolna i to już nie w tym roku. Czy koleją północną obejmie lub nie obejmie przestrzeni kolei galicyjskiej od Oświęcimsa i Mysłowic do Przemysła, jest to jeszcze pytaniem nierozstrzygniętem, ostatnimi bowiem czasy objawiły się pewne w tej mierze różnice opinii. Towarzystwo kolei północnej pragnęło nabyć całą koleją galicyjską do granicy rosyjskiej i mołdawskiej, a kiedy mu to odmówiono, poprzestalo na koleję do Przemysła. Dziś wszelako w obec kryzysu pieniężnej zaczyna się obawiać zbyt ciężko obciążać się realnościami, za które przyjdzie zapłacić. Dla tego zwołano akcyonaryuszów aby się zdecydowali.

Niemcy.

Pomimo zaprzeczeń co do przyjazdu Cesarza Aleksandra do Niemiec a stanął do Włoch, utrzymuje się w Wiesbaden pogłoska, że w przyszłym miesiącu spodziewanym jest tam Cesarz z W. Ks. Heleną.

Książę Corsini przybył w swaty do Drezną upraszając o rękę księżniczki Anny córki króla Jana Saskiego dla następcy W. ks. Ferdynanda Toskańskiego.

Otwarcie kolei wrocławsko-poznańskiej, które miało nastąpić 27go t. m. odbyć się miało z wielką wspaniałością. Minister handlu pan Heydt, przybył w tym celu do Wrocławia w towarzystwie 20 osób; niewiadomo czy ministrowie Manteuffel i Bodelschwingh przybędą, lecz się ich spodziewano, tudzież inego dyrektora poczt Schmückerta.

Ks. Fryderyk Wilhelm Hanauki syn elektora Heskiego, wyjechał do Anglii z panną Birnbaum córką aktora w Kassel i tam się z nią ożenił.

Włochy.

Donosiliśmy już o małżeństwie księżnej genueńskiej z oficerem sardyńskim Rapallo. *Gaz. de Savoye* mówi, że król wiele jest zagniewany na ten związek (księżna Elżbieta z domu saskiego wdowa po bracie królewskim) wdowy po bracie swoim, a minister Cavour ma zamiar nie tylko wytoczyć proces biskupowi iwrejskiemu Mower, w którego dycezyi (w Courgne) ślub się odbył, i który sam dawał ślub, lecz zarazem chce przy tej sposobności zadać cios kościołowi poddając ślub kościelny pod prawo cywilne. Książę Eugeniusz Savoye — Carignan zamianowany podobno został opiekunem dzieci księżnej genueńskiej Tomasza ur. w r. 1854 i Małgorzaty ur. w r. 1851 Małżeństwo to jest na lewą rękę tj. morganatyczne.

Gaz. pow. augsb. donosi z Neapolu 16go. Ponieważ *Débats* według otrzymanych przez Marsylię doniesień piszą, iż w Neapolu ubrają baterye, aby je postawić w stanie obronnym, a król osobiście w Gaeta dogląda uzbrajania twierdzy, musimy przeto wiadomość tę nazwać zupełnie bezzasadną. Naprzód, Neapol niema wcale bateryi, któreby musiały ubrać, albowiem cztery warownie jego są zawsze utrzymywane w stanie takim, w jakim się zwykłe każda warownia znajduje. (Osobliwe dowodzenie *Gaz. augsburgskiej!*) Co zaś do Gaety, gdzie

król jeszcze bawi, twierdza ta jest w takim stanie, iż nie zostawia nic do życzenia.

Według doniesienia Indép. belge rada prowincjonalna Benewentu odmówiła płacenia dyety rezydentowi swemu w wielkiej radzie skarbowej. Rada ta składająca się z delegowanych prowincjonalnego państwa papieskiego zbiera się corocznie w Rzymie dla obradowania nad budżetem, a koszta utrzymania każdego delegowanego ponosi prowincja właściwa. Rada prowincjonalna Benewentu odmówiła tej płacy swemu delegowanemu z tego powodu, iż czynności ramy skarbowej były dotychczas bezowocne, albowiem rząd nigdy ich nie uwzględniał.

Hiszpania.

Dziennik Madrycki donosi, że królowa przyjmowała w dniu 17 b. m. na publicznej audyencji generała Benkendorfa, adjutanta Cesarza rosyjskiego, który wręczył Jęj K. Mości dwa własnoręczne listy swego monarchy. Jeden z tych listów zawiera urzędowe zawiadomienie o wstąpieniu na tron Cesarza Aleksandra IIgo. Drugi jest depeszą gabinetu, w której Cesarz tłumaczy naturę posłannictwa generała Benkendorfa i zapewnia królowę o swych przyjaznych dla Hiszpanii uczuciach i chęci osobistej, aby wzięły stosunków pomiędzy obu państwami ściślejszy spójnemi zostały.

Książę Bailen wielki marszałek pałacu przyjechał ekipażem dworskim do hotelu rosyjskiego po ambasadora i jego orszak. Hr. Benkendorf oznajmiony przez wprowadziciela posłów przyjmowany był w sali recepcyjnej, w której się znajdowali oboje królestwo i marsz. Pidał pierwszy sekretarz stanu i domu królowej. Generał Benkendorf oddając listy królowej miał do niej następującą przemowę:

„N. Pani! Pan mój i Cesarz szacząc mnie misją zawiadomienia W. K. Mości o wstąpieniu swemu na tron rosyjski, polecił mi być tłumaczem uczuć i chęci jakimi jest przejęty dla berła W. K. Mości. Uczucia te monarchy mego wypływają z dawnych stosunków, które tak długo pomiędzy Hiszpanią i Rosją istniały. Będę się uważał za szczęśliwego, jeżeli poruczone mi posłannictwo stanie się na nowo hasłem porozumienia obu dworów połączonej uczuciami wspólnego szacunku. Przenikniony tą nadzieją, mam zaszczyt złożyć w ręce W. K. Mości listy, które mi cesarz raczył powierzyć. Posłannictwo me uważaj będę za godnie spełnione, jeżeli będę miał szczęście pozyskać względy W. K. Mości.“

Królowa odpowiedziała:

„Z głębokim zadowoleniem przyjmuję generała i listy, które Ci dla mnie wręczył N. Cesarz Wszech Rosyi. Twoja obecność pomiędzy nami i poruczone ci posłannictwo oznajmienia o wstąpieniu na tron dostojnego twego Pana jawnymi są dowodami, że monarcha twój przechował nienaruszenie w głębi serca swego uczucia przyjaźni, która w innych czasach łączyła ściśle dwory rosyjski i hiszpański. Po dzielam te uczucia i mozesz mu W. Pan oświadczyć, że szczerą jest moja wola dowiedzieć mu o czym, iż cenę jego przyjaźni, i że pragnę ją odważnie. Z przyjemnością uważam misję twoją panie hrabio za szczęśliwą przepowiednię stosunków mających na przyszłość istnieć pomiędzy obu dworami, a których celem jest ściślejsze zbliżenie obu narodów.“

Cesarz Aleksander nie mógł nic uczynić, coby więcej dla mnie było przyjemnym. Cieszę się, że W. Panu dał sposobność okazania mu swęj gorliwości i swego przywiązania.“

Dzienniki hiszpańskie przynoszą coraz więcej wyjaśnień co do kryzysu, która gabinetowi Narvaeza po sześciu dniach istnienia, miała koniec położyć. Presse paryzka ogłasza w tym przedmiocie interesujący artykuł pana Escosura. Właściwym powodem zajścia między królową i pierwszym jej ministrem było prawo dezamortyzacji. Królowa nie tylko żądała odwołania prawa, lecz nadto aby mu nadana była moc działania wstecznie, to jest aby dobra kościelne sprzedane zwrócone były dawnym właścicielom za udzieleniem wynagrodzenia ze skarbu państwa. Minister ocalony został taktem i zdrowym rozsądkiem marszałka Villumy, który miał wykonać dzieło, jakiego się opierał marszałek Narvaez. Jest to atoli tylko odroczenie. Królowa a raczej król, który według artykułu p. Escosury przeważny wpływ wywiera na umysł monarchini, nie zrzeka się swego planu, a zbyt jest Narvaezowi niechętny aby mu nie miał wyść walki na tak korzystnym polu. Dawni ministrowie wygnani z kraju w r. 1854 otrzymali pozwolenie powrotu do Hiszpanii. P. Bravc Murillo jeden z przeciwników Narvaeza chociaż do tej samej należy barwy politycznej, za powrotem swym dużo znalazł stronników.

Gazeta Madrycka z dnia 18 b. m. zamieszcza rozmaite dekreta królewskie datowane w pałacu z d. 14 i kontrasygnowane przez ministra marynarki Francisco de Lersundi.

Rosya.

Korespondenci z Petersburga podają następujący opis wjazdu cesarskiego do tej stolicy: „Petersburg 15go października. Wczoraj miasto nasze przyodziano się w godowe szaty: urzędy, sądy i szkoły, wszystkie światława. Tłumy płynęły na Prospekt Newski by przypatrzeć się uroczystości wjazdu. Wjazd ten rozpoczął się o godzinie iszej z południa stósownie do ogłoszonego programu a sprzyjała mu bardzo piękna pogoda. Na dworcu kolei żelaznej cesarsko-sielskiej przyjął cesarstwo wojenny generał-gubernator petersburski otoczony swoimi sztabem. Z dworca tego rozpoczął się pochód kawalkady do miasta. Na czele orszaku szły szwadrony przybocznej straży, następnie jechali konno furjerowie dworu i paziowie dworscy, dalej mbelani; za nimi toczył się rząd połączonych

karet, w których siedzieli marszałkowie i pierwsi dygnitarze dworscy, członkowie senatu nakoniec członkowie rady państwa. Dopiero ukazał się Cesarz konno poprzedzony przez szwadron kawaler-gardów i szwadron przybocznej gwardyi kozackiej, mając za sobą ministra dworu, ministra wojny i służbowego generał-adjutanta. Za Cesarzem jechali konno Wielcy książęta amianowicie: Carewicz następca tronu Mikołaj Aleksandrowicz, Aleksander Aleksandrowicz, Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze, ks. leuchtenburski Mikołaj, ks. Piotr Olsenburgski i ks. Jerzy meklembursko-strelicki. Następnie cały tłum złotych połykających generał-adjutantów, generał-majorów orszaku i fligel adjutantów. Za tym tłumem ukazała się ośmiokonna wspaniała karetka, w której siedział Cesarzowa synowa Marya Aleksandrowna z trzecim swym synem Włodzimierzem; obok karety jechali wielki koniuszy i dowódca straży przybocznej a za karetą paziowie konno. Następnie postępował cały szereg karek złotych sześciokonych, w których siedziały Wielkie Księżne i księżniczki leuchtenburskie; pluton huzarów gwardyi przybocznej zamykał ten szereg karek, a za tym oddziałem wojska ciągnął się drugi rząd czterokonych pojazdów w których siedziały damy i panny dworskie. Szwadron huzarów zakończył całą kawalkadę. Orszak posuwał się wolna przy dźwięku rozstawionych muzyk wojskowych i okrzykach ludu, przy brzmieniu dzwonów i huku dział. Przybywszy do kazańskiej cerkwi katedralnej Cesarz zsiadł z konia, Cesarzowa i Wielkie Księżne wysiadły z karek, i wszyscy weszli do katedry przyjąć u drzwi przez metropolitę. Po krótkim nabożeństwie, Cesarstwo wyszli z kościoła i zajęli swe miejsce w orszaku, a cała kawalkada ruszyła dalej ku pałacowi zimowemu. Za przybyciem orszaku na plac przed pałacem, działa twierdzy petro-pawłowskięj dały 101 strzałów; przedowe części kawalkady wszedłszy na dziedzińiec uszykowały się na nim; na przyjęcie Cesarstwa wyszli z pałacu damy i dygnitarze dworscy, i wstąpili pod broń grenadyerów wie pałacowi z swą chorągwią. Następnie wszyscy uroczystym pochodem przez krużganki i sale, udali się pieszo do kaplicy pałacowej, do której drzwi wyszło na spotkanie duchowieństwo dworskie z krzyżem i wodą święconą. Wieczorem całe miasto zajaśniało rzesistem oświetleniem. Dzisiaj wieczór ma być świetny bal dany dla Cesarza przez szlachtę petersburską.“

Królestwo Polskie.

W roku przyszłym będzie miała miejsce w Warszawie wielka wystawa płodów i wyrobów przemysłu z Królestwa Polskiego ze wszystkich prowincyi rosyjskich. Pierwsza taka wystawa w Warszawie odbyła się w 1845 r.; jest to zaś czwarta wielka wystawa przemysłowa w krajach należących dzisiaj do państwa rosyjskiego, z których pierwszą była powyższej wymieniona warszawska, drugą petersburska w 1849 r., trzecią moskiewską w 1853 r. Donoszą nam z Warszawy, iż na przyszłą wystawę fabrykanci w tej stolicy czynią już przygotowania szczególnej zaś w fabrykach bankowych i prywatnych, odlewów, pojazdów i mebli, by pod tym względem wytrzymać współubieganie z fabrykami petersburskimi i zagranicznymi.

Rosyjski minister oświecenia Norow bawi jeszcze w Warszawie, zajęty ciągle zwiedzaniem szkół i zakładów naukowych miejscowych. W dniu 23 t. m. zwiedził szkołę powiatową filologiczną Ilcicią i szkołę powiatową realną, oraz powtórnie instytut szlachecki, a w dniu 24 szkołę rabinów i kilka szkół powiatowych.

Nuncyusz apostolski papieski arcybiskup Miry, Don Flavio książę Chigi bawiąc obecnie w Warszawie, miał odprawić w niedzielę to jest wczoraj mszą św. pentykonalnie w kościele katedralnym św. Jena i udzielić w imieniu Ojca świętego błogosławieństwo zgromadzonemu w świątyni katolikom.

Dzienniki warszawskie zamieszczają następujące ogłoszenie: „Dyrekcya główna towarzystwa kredytowego ziemskiego. Gdy dotąd wielu posiadaczy listów zastawnych wylosowanych, nie zgłasza się po wypłatę przypadającą za nie należności, dyrekcyja główna przeto ponawiając dawniejsze swe obwieszczenia, ostrzega osoby interesowane, że listy zastawne od daty wylosowania, żadnego już procentu nie przynoszą, zatrzymujący więc u siebie listy wylosowane, narażają się na utratę procentów; wartość bowiem kuponów ubiegłych po terminie wymagalności zapłaty za list wylosowany, płacaną jest na rachunek kapitału listem wylosowanym objętego. Dla użytku właścicieli listów zastawnych, dyrekcyja główna ułożyła numeryczny wykaz listów zastawnych wylosowanych po włącznie 1 kwietnia 1856 r. tak 2 jak też i 3 okresu, z którymi jednak po dzień 20 lipca r. b. nie zgłoszono się po wypłatę. Przy numerze każdym listu zastawnego wskazane jest półrocze, w którym list zastawny został wylosowany, oraz liczba kuponów, z jaką list zastawny złożony być powinien; wartość albowiem brakujących z kapitału listem zastawnym objętego, potrąconą zostanie. Wykazy te wydrukowane dla wiadomości powszechnej władzom krajowym przesłane zostały.“

Turecyja.

Obok kłopotów finansowych, sprawa Księstw Naddunajskich zajęła uje przedewszystkiem Portę. Journal des Débats podaje obszerny list z Konstantynopola z 13go, następującej treści: „Projekt firmanu, którym sułtan chce zwołać i urządzić dywan w Mofdawii i Wołoszczyźnie, przedstawiony został posłom mocarstw podpisujących traktat paryski dopiero w końcu zeszłego tygodnia. Do dziś dnia posłowie zdają

się zadowolnieni z zasad firmanu. Według zasięgniętej przezemnie wiadomości, dywan w każdym Księstwie składać się ma: z 17 bojarów, z 17 właścicieli ziemskich nienależących do stanu bojarskiego, z 17 reprezentantów stanu miejskiego i 17 reprezentantów stanu wołoskiego, nakoniec z 12 biskupów i arcybiskupów wybranych przez stan duchowny; ogółem z 80 deputowanych. Każdy stan ma wybierać swoich deputowanych większością głosów; duchowieństwo i stan bojarów bezpośrednimi wyborami, inne zaś stany wyborami przez dwa stopnie. Reprezentanci każdego stanu mają tworzyć osobny komitet, który będzie się naradzał nad życzeniami swego stanu i przedstawić takowe; na zgromadzeniu zaś wszystkich komitetów w połączeniu dywan, życzenia te i wnioski będą powtórnie rozważane i przyjmowane lub odrzucane.“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 27 paźd. Ze zbliżającą się zimą nadchodzi czas wysypywania ścierek na plantacjach piaskiem, co zawsze dawniej pod ten czas odbywało się, i na wiosnę gotowa już była przechadzka sucha i podniesiona o tyle, że nigdzie deszcz na nią nie ostawał się. Komitet upiększenia, do którego to zwykle należało, zapewne obmyśli również naprawę baryer otaczających trawniki, które rzadko już gdzie w całości utrzymują się. Osobny fundusz plantacyjny na ten cel istniejący zapewne zdołałby pokrywać powolne coroczne naprawy, lecz przez długie pozostawienie rzeczy tak jak są, wypadnie później dawać nowe wszędzie baryery. Szkoła, że zamiast tych tablic wielkich ostrzegających tak gęsto o zakazie jeżdżenia konno po ściereczkach plantacyjnych, nie postawiono zapor i kołowrotów, spostrzegamy bowiem, że ostrzeżenie wymienione na tablicach nie skutkuje; zapewne dla tego, że jezdni nie umieją czytać. Wysypianie piaskiem pieszych ścierek przy drodze do rogatki mogilskiej, jest również pożądane, bo to miejsce zwykłych nie tylko latem ale i zimą przechadzek. Przystęp do nich znacznie zyskał na czystości przez piękne wybrukowanie części ulicy Lubicz do dworca kolei. Natomiast wysypywanie zwirem ulicy szczepeńskiej zagraża na lato przysyłanie kurzem nie tylko tej ulicy, ale i w znacznej części rynkowi, zwykle bowiem wiatr od placu Szczepeńskiego dmie w Rynek.

W dziennikach wirtemburskich szczegółowy czytać można opis okropnej zbrodni, której sprawcą jest 11 letni chłopiec. Zamordował on chłopca 3/4 lat liczącego częścią przez zemstę, częścią aby sobie przywaszycy aksamitną jego czapkę. Sąd przysięgłych w Bibrach skazał młodego zbrodniarza na 12 lat więzienia w domu karnym dla małoletnich przestancym.

W Surrey Garden, gdzie zwykle zbiera się w niedzielę wiele osób, zdarzył się 19 wieczór przypadek, w skutku którego 7 osób życie straciło, a wiele innych mniej więcej ciężko jest poranionych i potłuczonych. W sali koncertowej tego ogrodu, która około 10,000 osób pomieścić może, zebrało się ich tyle na słuchanie przemowy młodego księcia z sekty dysydemtów angielskich nazwiskiem Spurgeon, iż około 5000 osób nie mogło już dostać się do sali. Pośród takiego natoku, ktoś zawołał: gore! i cała masa ludu rzuciła się ku drzwiom i oknom wzniesionym na 20 — 30 stóp nad ziemię. W skutku tego fałszywego przestracchu zgnieciono na śmierć w tłoku 7 osób, a wiele innych połamało ręce lub nogi albo ciężko potłuczonymi zostały przez przygniecenie.

Z Weimaru donoszą o okropnym zdarzeniu, przypominającym zakrwawione ręce Lady Macbeth. W r. 1852 zbrodniarz pewien skazany był na 20 lat więzienia za zamordowanie młodej dziewczyny, wśród okoliczności dowodzących zupełnego zbydlęcenia i dzikości. W czasie śledstwa i przesłuchania zbrodniarz ten okazywał największą oziębłość, odpowiadając na wszystkie pytania: tak, lub nie. Odsiadując więzienie, głuchym był na wszystkie namowy duchownych, którzy chcieli w nim obudzić skruczę i żal; nauki religijne przyjmował jak gdyby był głuchym, i już zwątpiono, czy się obudzi w nim jakiegokolwiek uczucie ludzkie, gdy oto przed kilku tygodniami choroba rzuciła go na łóżko, a wtedy najstraszliwsze marzenia trapiły go poczęły. Na ustach jego było ciągle imię zamordowanej dziewczyny, na co spojrzawszy, wszędzie krew widział, i bezprzestannie ocierał ręce aby zmyć z nich krew, którą były zbroczone. Wśród najokropniejszych moralnych i fizycznych cierpień, skończył zbrodniarz ten życie, błagając Boga, aby mu odpłacił winę i żądając sam pociechy religijnej. Stary kłucznik więzienny, który wiele już widział zbrodniarzy umierających, zapewniał, że żaden z nich nie sprawił na nim tak okropnego wrażenia, jak ów trapiący krwawymi marami i ocierający ręce zbroczone.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kurs telegraficzny z d. 27 października. Augsburg 107. — Hamburg 78 3/4. — Londyn 10 21 1/2. — Paryż 123 3/4. — Agio od złota 10. — Metaliki 5-procent 81 1/2. — dto 5-procent. — Pożyczka narodowa 5-procent 83. — Oblig. indemn. galicyjskie 5-procent. 74 13/16. — Metaliki 4 1/2-pr. 70 3/4. — Metaliki 4-procent. 63 13/16. — Metaliki 3-procent. — Losy 1854 roku 255. — dto z roku 1853 123 3/4. — dto z r. 1854 4-proc. 105 7/8. — Akcyje Bankowe 1049. — Akcyje kolei żelaz. północnej 2580 — Akcyje kredytu ruchomego 317.

Kurs krakowski z 27 paździer. — Ruble srebrne na mon. polską 101, plac 100. — Banknoty austriackie: za 100 złr. mk. 101, pl. 408. — Pruski kurant: za 150 złr. mk. 101, pl. 408. — Imperyały ros. 4. złr. 8 kr. 27, pl. 4. złr. 8 kr. 22 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. 4. złr. 8 kr. 18, pl. 4. złr. 8 kr. 12. — Dukaty wałne holend. 4. złr. 4 kr. 51 plac 4. złr. 48 mk. — Dukaty austr. 4. złr. 4 kr. 56 plac 4. złr. 4 kr. 51 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami bież. 97, plac 96. — Listy zast. galic. z kupon. 97, plac 96. — Obligacje indemn. z kupon. 82, plac 81 1/4. — Obligacje indemn. z kupon.

1854 4. złr. 8 kr. 28. — Rubel ros. 4. złr. 38 1/2. — Talar pruski 4. złr. 32. — Polski kurant i pięciopolówka 4. złr. 12. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kraj. prócz kuponów 100 po 4. złr. 80 kr. 80 mk. — Sprzedaż 100 po 4. złr. 81 kr. — Dawal za 100 złr. — kr. — Żądał 4. złr. — kr. — Kolej Krakow. Górno-Szląska 78 3/4 d. — Kurs wiedeński z 25 paździer. Metaliki 81 1/2. — Nowa pożyczka 64. — Akcyje Banku wiedeń. 1056. — Akcyje kolei żelaznej północ. 259 1/2. — Agio od złota 9 3/4 od srebra 7 1/4. — Oblig. uwoln. grunt. 74 1/2. — Pożyczka ostatnia narodowa 83 1/2. — Promessey galicyjskie 107 1/2.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 25 października. Monitor zamieszczył dokumenta dotyczące sprawy neapolitańskiej. Poseł francuski w Neapolu p. Brenier wręczył rządowi neapolitańskiemu w d. 21 b. m. notę zawiadamiającą o zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Konsulowie państw zachodnich w królestwie Obojga Sytylii pozostają na miejscach. Flota francuska stać będzie tymczasowo jeszcze w Tulonie, angielska zaś w Malcie, lecz statki ich zwiedzać będą kolejno porty neapolitańskie.

Paryż 26 paździer. La Patrie, Constitutionnel i Pays donoszą, że Porta zaprotestowała przeciwko przedłużeniu okupacji Księstw Naddunajskich i domaga się wyjścia wojsk austriackich, tudzież odwołania okrętów angielskich z morza Czarnego przed końcem października.

Korespondencyja Austriacka daje tu następujący przypisek: „Jesteśmy w możności zaprzeczyc najzupełniej pomienionemu podaniu trzech dzienników paryskich, jako niczem niezasadnionemu.“

Londyn 25 paździer. Times pisze, że należy zezwolić na zajmowanie Księstw Naddunajskich, dopóki wszystko nie będzie uporządkowane, a warunki pokoju wypelnionemi nie zostaną. Obawa nieustającej okupacyi jest bezzasadną, a zjednoczenie Księstw rzeczą niepodobną.

Turyń 24go października. Z Civitavecchia donoszą tutejsze dzienniki z 19go b. m., iż w tajemczym porcie stoi korweta parowa „Centaur“ o 6 działach z osadą 200 ludzi, tudzież szalupa kanonierska „Otrepy“ z 4 działami i 20 ludźmi. Statki te należą do eskadry angielskiej Sir Ryszarda Soundera Dundasa. Dnia 15 b. m. przepływała tamtędy łódź parowa francuska „Vesuve“, na pokładzie której znajdował się attaché francuski Desault udający się do Neapolu z depeszami do posła p. Brenier.

Florenca 24go paździer. Wczoraj margr. Sauli sardyński minister rezzydent, miał posłuchanie połączalne. (Zmiana tego posła uważana być może za dowód porozumienia się na nowo dworów sardyńskiego i toskańskiego. P. R.)

Petersburg 24go października. Dzisiejsza Gazeta Senacka ogłasza urzędowo, iż między rządami rosyjskim i sardyńskim wymieniono deklaracyę, że przywraca się moc wszystkich traktatów, jakie istniały przed wojną między cesarstwem Rosyjskiem a królestwem Sardyńskiem. Ten sam dziennik zamieszcza rozporządzenie, mocą którego okręgi osad wojskowych rolniczych poddane są pod zarządek ministra dóbr państwa. Nakoniec donosi, że kupcy moskiewscy założyli szpital dla żołnierzy, uposażając go sumą 300,000 rs.

Constitutionnel z nowym wystąpił artykułem przeciw zajmowaniu Księstw Naddunajskich przez wojska austriackie, opierając rozumowanie na swoim pojmowaniu traktatów. Artykuł ten odnosi się tylko do obrony polityki austriackiej w Księstwach, a nie jest jak się zdaje bezpośrednią odpowiedzią na artykuł Korespondencyi austriackiej w tym przedmiocie napisany. Nie jest on także jak się zdaje artykułem, o którym wspomina powyższy depesza telegraficzna, a którego podania zaprzeczono zaraz zostało przez Korespondencyę Austriacką.

P. Kisielow nowo mianowany poseł rosyjski przy dworze francuskim przybył na posadę swoją do Paryża w piątek.

W sprawie neapolitańskiej nic nowego nie zasła. Mówią tylko, iż p. Brenier niewsiadzie na okręt, lecz uda się do Rzymu, aby każdej chwili być gotowym do powrotu do Neapolu.

Z Turyń donoszą 23go, iż król sardyński udał się tegoż dnia do Genui, aby przyjmować tam przybywającą równocześnie Cesarzową rosyjską wdowę. Po kilku godzinach wypoczynku Cesarzowa odjedzie do Nizy. W więzieniach ś. Pankracego na wyspie Sardynii wybuchły niespokojności, na poskroenie Sardynii wybuchły pomocy siły wojskowej, których musiano wezwać pomoc siły wojskowej, a ta je stłumiła.

Parlament angielski odcroczony jest z 13 listopada do 16 grudnia. Zdaje się jednak, że parlament piero zwołany będzie w lutym.

Gaz. Madrycka zamieszcza także dekret nadający amnestyę wszystkim politycznie skompromitowanym z r. 1854; a depesza telegraficzna dodaje, że amnestya ta rozciąga się nawet de tych karlistów, którzy chcieli uznać rządy królowej, i że ajenci dyplomatyczni za granicą mają polecenie wydawania bezzwłocznie pasportów powracającym do kraju wychodźcom.

Przyjechali od 25 do 27 października.

HOTEL POLLERA. Rühl Juliusz kupiec z Cieszyna. Waniek Maurycy, Wittek Jan z żoną z Bilska. Hr. Walewska Anna w.ł. dobr. Hr. Karwicka Celina w.ł. dobr. z Rosyi. Molinari Leo kupiec z Prus. Theodori Juliusz, Tytus i Oktawiusz z Mołdawii. Augustynowicz Bolesław w.ł. dobr. Piotrowski Gustaw z Wiednia. Kieniewicz Feliks z Francji. Gwrovich Grzegorz kupiec z Jass. Siemiński Jacek w.ł. dobr. z Polski. Hr. Jabłonowski K. w.ł. dobr. z Wojsławia. Lipiński Feliks, Zbyszewski Wiktor adwokat, X. Iliński Franciszek z Rzeszowa. Gottschal Edward z Wrocławia. Zaremba Franciszek w.ł. dobr. z rodziną z Częstochowy. Neumann Franciszek z Leitmeritz. Barecki Antoni z Lwowa.

Wyjechali: Kłopotowski Sobiesław obywatel do Wrocławia. Linnicki Karol kupiec do Bembi. Szepepanowski Aleksander w.ł. dobr. z żoną do Polski. Poltański Hipolit do Prus. Łusk Stanisław do Morawy. Adolf Seibor Wylski, Hr. Fredro Aleksander w.ł. dobr. Pogowski Władysław z żoną, Kreymborg Henryk kupiec, Turkuł Tadeusz i Onufry w.ł. dobr. Hr. Starzeński Leopold w.ł. dobr. do Lwowa. Riccioli Henryk kupiec, Hiller Emanuel, Jaworski Józef w.ł. dobr. Gwrovich Grzegorz kupiec do Wiednia. Książę Lubomirski Jerzy w.ł. dobr. Blam Zygmunt do Rozwadowa. Jurschel Marya do Kent. Hr. Załuski Jan w.ł. dobr. Zakrzewska Franciszka w.ł. dobr. z synem. Wierzbiański Ignacy do Tarnowa. Zassowski Marcelli w.ł. dobr. z żoną do Nowodworza. Sopper Emanuel kupiec, Dunvon Karol, Lemberger P. kupiec do Bilska. Burgund Gustaw do Pszczyny. Wojnarowski Franciszek w.ł. dobr. do Żarnowy. Heringer kupiec do Prus. Książę Radziwiłł Wilhelm jen. piechoty z synem. Weber A. do Berlina. Rokotnitz Abraham do Koźła. Kern Anna, Calm Aleksandra do Skornica. Bobożyński Jan w.ł. dobr. do Galicyi. Stummer August kupiec do Hamburga. Metke Edward do Płock.

HOTEL DREZDENSKI. Antoni Krzyska Dr. med. z Warszawy. Antoni Bagard malarz z Lwowa. Kazimierz Stronczyński urzędnik z Wiednia. Piotr Gross leśniczy z Żywca. Adolf Ehrenfeld Dr. prawa z Galicyi. Dawid Pick kupiec, Maks Wais kupiec z Sącza.

HOTEL ROSYJSKI. Edward de Kozicki dzierżawca dóbr z Wrocławia. Mikołaj Górski obywatel, z córka, Marya Lassocka w.ł. dobr. z Wiednia. Aleksandra Kamienbrocka ob. z Tarnowa. Matylda Lewandowska ob. z Grabowca. Ignacy Dzierżanowski urzędnik powiatowy z żoną z Czarnego Dunajca. Antonia Biesiadecka ob. z córka z Siewklowi.

Wyjechali: Julian hr. Łubiński w.ł. dobr. z żoną do Wrocławia. Floryan Ortyński c. k. urzędnik powiatowy do Fryszaku. Edward Kozicki dzierżawca dóbr do Lwowa.

HOTEL SASKI. Franciszek Löfner administrator dóbr z Galicyi. Antoni Boguszewski dzierżawca dóbr z Strzelec. Karol Roth c. k. naczelnik obw. Eustachy Dobiecki dzierżawca z Prus. Feliks Bukowski z Polski. Antoni Spivogel adjunkt z Galicyi. Gustaw Adolf Roztočil c. k. adjunkt obw. z żoną z Pragi. Edward Homolacz z Zakopanego. Feliks Kulakowski zawiadowca fabryk żelaznych z żoną z Zakopanego.

KOLEJE ŻELAZNE

odszkolenie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa.

Table with 2 columns: Destination (Do Dębicy, Do Wiednia, Do Wrocławia i Warszawy) and Time (o godzinie 12tej min. 15 po południu, o godzinie 9tej min. 5 wieczorem, o godzinie 6tej min. 10 po południu, o godzinie 3ej min. 25 po południu).

Przychodzą do Krakowa:

Table with 2 columns: Origin (Z Dębicy, Z Wiednia, Z Wrocławia i Warszawy) and Time (o godzinie 5ej min. 20 po południu, o godzinie 2ej min. 35 po południu, o godzinie 11tej min. 25 przed południem, o godzinie 8ej min. 15 wieczorem).

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

Table with 2 columns: Direction (odchodzą, przychodzą) and Time (o godzinie 11tej min. 15 przed południem, o godzinie 2ej po północy, o godzinie 3ej min. 37 po południu, o godzinie 12tej min. 25 w nocy).

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 23 października. Na ostatnim poniedziałkowym targu pszenica zagraniczna po dawnych najwyższych notowaniach odchodziła, lecz za krajowe w bardzo nędznej kondycji dostawione ziarno chętnie poddawano się zniżeniu 2 szyl. na kwarterze. Na rachunek francuski i hiszpański znaczne robiono zakupy; a jeżeliby to dłużej miało potrwać to już sam eksport podnieśnienie wartości zboża musiałby wywołać.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

Table with 2 columns: Grain type (pszenicy jęczmienia, owsa) and Price (bobu siem. maki, grochu lin. centnar. 15,508 3,993 12,294 1,125 36,165).

Wiadomości z Szkooyi są zaspakajające. Połowe zbioru sprzątnięto w słabej kondycji a druga połowa mniej więcej zniszczyła od deszczów na polu i za straconą uważać ją należy.

Kartofle także lubo w większej obfitości sprzątnięto, silniejszej niż w ostatnich latach uległy zarazce.

We Francji ceny na nowo zaczęły się umacniać; a na chorobę kartofli ogólnie zachodzi skarga.

W Belgii, Holandyi i Hamburgu targi były obojętne lecz bez materialnego zniżenia. Na każdym punkcie potrzeby konsumy tak są znaczne; że wszelkie miejscowe i zagraniczne dowozy w miarę przybycia znikają.

Na naszej giełdzie obrót interesów był znaczny, a zniżone w ostatnim tygodniu ceny znnowo do dawnej wróciły stopy. Parę partij z okolic Sandomierza rzadkiej pigiwości z wagą 131 funtów sprzedano po 810 guld. Pięknych krajowych próbek mało; a dotychczasowe dowozy furami i koleją żelazną; albo mierne; albo są w gatunku zupełnie nędzne. Sprzedano pszenicy łaśztów 567, żyta 87, jęczmienia 50, grochu 27, owsa 4. W ostatnich dwóch dniach ze sprzedają szło trudniej i kupujący wstrzymywali się od interesów.

Płacono za łaśzt wagi holl. Guld. prus. korzec war. Pszenicy od 124 do 126 fat. 600 660 45 3 49 17.

Table with 2 columns: Grain type (Awieżej, Żyta, Jęczmienia, Grochu, Owsa) and Price (127/8 130 670 750 50 9 56 11).

Czas mielibyśmy nadzwyczaj piękny i ciepły. Toruń przebyło pszenicy łaśztów 153, siemienia 7, rzepaku 23, bełek sosnowych 3575, dębowych 1724, bali 276, obrczcy łaśzt. 1.

Kursa zamian: Londyn 198 1/2. Amsterdam 102 1/2. Hamburg 45 1/2. Warszawa nienotowana. Aleksander Makowski.

TREŚC DZIENNIKA URZĘDOWEGO

Zawezwania. C. k. sąd obw. Włoczkowski: wierz. hip. części dóbr Mukanie w obw. Włoczkowskim; term. do 27 listopada r. b. — Sąd obw. Przemyski: wierz. hip. Tarnawy górnej i dolnej; term. do 15 grudnia. — Sąd kraj. lwowski: Józefa Szymydzkiego lub jego sukcesorów celem ekstatu-

lacyi kontraktu 6 letniej dzierżawy z dóbr Kłyża w obw. Tarnowskim. Tenże sąd: Jana, Ignacego, Franciszka Sosnowskiego, Maryanne, Anne, Józefa Sosnowska i Józefa Sosnowskiego celem ekstatulacyi sumy 1500 złp. i 1954 złp. z dóbr Ostrow; term. 3 listop. o godz. 9 zrana. — Sąd obw. Przemyski: wierz. hip. dobr Łukowe w obw. Sanoćkim; term. do 15 grudnia. — Sąd obw. Tarnopolski: wierz. hip. dobr Kokoszyne w obw. Tarnopolskim; term. do 8 grudnia.

Konkurs. Posada kancelisty przy urz. obw. w Zaleszczykach (350—400 złr.) term. do 4 tyg. po ost. ogłosz. w Gus. Lwów. — Posada sekretarza gminy w Gródku (450 złr.) i kasyera gminy tamże (150 złr.) term. do 4 tyg. po ost. ogł. w Gus. Lwów. — Stypendjum dla ucznia medycyny (100 złr.) na uniwersytecie wiedeńskim lub dla 2ch uczniów chirurgii (po 50 złr.) term. do 15 grudnia.

Licytacje. W d. 27 listop. r. b. o godz. 9 z rana we Lwowie wydzierżawienie browaru piwnego w Winnikach (cen. wyw. 2079 złr. 20 kr.) — W d. 20 listop. i 18 grudnia r. b. o godz. 10 zrana sprzedaż realności pod l. 107 1/2, we Lwowie (cen. wyw. 1864 złr. 8 kr.) — Do d. 20 listop. oferty na dostawę materyałów do naprawy gościnieców w obrebie Stryjskim.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[Nr. 31226.] Die Statuten der österreichischen National-Bank enthalten über die Repräsentation der Bank-Gesellschaft, folgende Vorschriften:

§. 5. „In den Bank-Angelegenheiten eine Stimme zu führen, sind nur jene Actionäre berechtigt, welche in den Vermerkungen der Bank mit ihrem Namen als Actionäre erscheinen, und sich über den vorgeschriebenen Besitz der jährlich von der Bank-Direction zu verkündenden Anzahl von Actien auszuweisen vermögen.“

§. 22. „Die Bank-Gesellschaft wird durch einen Ausschuss und durch eine Direction repräsentirt.“

§. 23. „An dieser Repräsentation können nur jene Actionäre, welche österreichische Unterthanen sind, in der freien Verwaltung ihres Vermögens stehen, und die erforderliche Zahl der Actien besitzen, Theil nehmen. Insbesondere sind davon diejenigen ausgeschlossen, über deren Vermögen ein Concurs (Anruf der Gläubiger) angeordnet wurde, oder welche durch die Gesetze für unfähig erklärt sind. vor Gericht ein Gültiges Zeugnis abzulegen.“

§. 24. „Der Bank-Ausschuss hat aus hundert Mitgliedern zu bestehen.“

§. 25. „Jene Actionäre sind Mitglieder des Ausschusses, welche nach dem Ausweise des Actien-Buches, sechs Monate vor und zur Zeit der Einberufung des Ausschusses, die grösste Anzahl Actien besitzen.“ (Diese Actien müssen demnach auf den Namen des betreffenden Actionärs lauten, und vom 1. Jänner 1856 oder früher datirt sein.) „Bei einer gleichen Anzahl entscheidet die frühere Nummer des Blattes im Actien-Buche. Der Besitz der Actien selbst, ist jedoch durch Depositirung oder Vinculirung derselben, einen Monat vor der Versammlung des Ausschusses, bei der Bank auszuweisen.“

§. 27. „Jedes Mitglied des Ausschusses kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen, hat auch bei Beratungen und Entscheidungen, ohne Rücksicht auf die geringere oder grössere Anzahl Actien, die ihm gehören, und wenn es auch in mehreren Eigenschaft an den Verhandlungen Theil nehmen würde, nur Eine Stimme.“

Um so viel möglich zu erreichen, dass eine Zahl von hundert Mitgliedern an der nächsten Ausschuss-Versammlung Theil nehmen, werden hiermit alle jene Herren Actionäre, welche sich im Besitze von mindestens Fünf Actien befinden, und Ausschuss-Mitglieder zu werden wünschen, in so ferne sie zu Folge der vorerwähnten Bestimmungen hierzu befähigt sind, eingeladen, baldmöglichst, und zwar längstens bis 14. November d. J. durch ein an die Bank-Direction in Wien gerichtetes kurzes Schreiben, diese ihre Absicht bekannt zu geben.

Nach Ablauf dieses Termines ergeht sofort eine besondere Einladung an jene Herren Actionäre, welche sich gemeldet haben, und zwar in der Reihenfolge, welche durch die Zahl der Actien bezeichnet wird, in deren Besitz die eingeladenen Herren Actionäre sich befinden. Mit dieser besonderen Einladung werden dieselben ersucht werden, die Actien nach Vorschritt bis längstens 13. December 1856 zu deponiren.

Die Veröffentlichung des Verzeichnisses der Ausschuss-Mitglieder wird sodann unverzüglich erfolgen.

Wien, am 15. October 1856.

Pöitz, Bank-Gouverneur. Kender, Bank-Director.

Obwieszczenie.

Statuty austriackiego narodowego banku zawierają co do reprezentacyi Towarzystwa bankowego następujące przepisy:

§. 5. „Tylko owi akcyonaryusze są upoważnieni do wykonywania w sprawach bankowych, którzy w spisie banku imiennie jako akcyonaryusze wykazani są, i którzy się przepisaniem posiadaniem pewnej ilości akcyj, która corocznie dyrekcya banku obwieszcza, wykazać zdołają.“

§. 22. „Towarzystwo Banku reprezentuje Wydział i Dyrekcya.“

§. 23. „W reprezentacyi tego mogą tylko owi akcyonaryusze mieć udział, którzy są austriackimi poddanymi, oraz przy wolnym zarządzie swego majątku zostają, i przynależną ilość akcyj posiadają. Szwęcznie są od tego ci wykluczeni, na których majątek konkurs (wezwanie wierzycieli) założony, lub których prawo za niezdolnych uznano, do złożenia ważnego świadectwa przed sądem.“

§. 24. „Wydział Banku ma się składać ze stu członków.“

§. 25. „Owi akcyonaryusze są członkami Wydziału, którzy według wykazu księgi akcyjnej, sześć miesięcy przed i podczas zwołania Wydziału, największą ilość akcyj posiadają. (Te więc akcyonaryusze, i od 1go stycznia 1856 lub wprzód być datowane). Przy równej ilości rozstrzyga wcześniejszy numer karty w księdze akcyjnej. Posiadanie zaś akcyj powinno jednak przez deponowanie lub winkulowanie tychże, jeden miesiąc przed zwołaniem Wydziału, w Banku być wykazane.“

§. 27. „Każdy członek Wydziału może się tylko w własnej osobie nigdy zaś przez pełnomocnika stawić; posiada także przy obradach lub rozstrzyganiu tylko jeden głos, bez względu na mniejszą lub większą ilość akcyj, jemu należących, nawet gdyby w kilku własnościach przy rozprawach miał udział.“

W celu możliwego osiągnięcia, aby ilość ze stu członków podczas najbliższego Wydziału zwołania uczestniczyć mogła, zaprasza się niniejszemu wszystkich owych Panów akcyonaryuszów, którzy najmniej pięć akcyj posiadają i członkami Wydziału zostać sobie życzą, o ile według powyższych postanowień do tego uzdolnieni są, aby jak najspieszniej, a mianowicie najdalej do 14go listopada b. r. o tym swoim zamiarze Dyrekcya Banku we Wiedniu krótkim pismem zawiadomili.

Po upływie tego terminu wyjdzie bezzwłocznie osobne wezwanie do owych Panów akcyonaryuszów, którzy się zgłosili, a to wolei jaką ilość akcyj oznaczy, w których posiadaniu wezwani Panowie akcyonaryusze się znajdują. Tém osobnym wezwaniem będą ciż sami zaproszeni do deponowania akcyj według przepisu najdalej do 13go grudnia 1856.

Rozgłoszenie spisu członków Wydziału bezzwłocznie potem nastąpi.

Wiedeń 15 października 1856.

Edict.

Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des H. Anton, Karl und Eduard Kellermann dann der Frau Amalia Kellermann und Franziska Wieckowska bürgerlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Rzeszower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 40 p. 268 haer. 6. 7. 10 und 20 im Rzeszower Kreis vorkommenden Gutes Grodzisko Markt und Grodzisko Laska dolna Behufs der Zuweisung des mit der Ansprache der k. k. Rzeszower Grundentlastungs Bezirks Commission vom 17. April 1856 für obige Güter ermittelten Urbarial-Kntschädigungscapital pr. 48,570 fl. 55 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. Dezember 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat; b) den Betrag der angesprochenen Hypothekforderung, so wohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genossen; c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung zu das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capital-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter geführt werden wird. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den ersehinerenden Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes. Rzeszow den 17. Oktober 1856.

Edikt.

[Nr. 3889.] Vom k. k. Bezirksamte als Gericht in Biala wird hiemit bekannt gemacht: Es werden über Einschreiten der Frau Amalia Bartelmuss in Biala de prä. 13. September 1. J. Nr. 3889 die exekutive Feilbietung des in die Georg Metznersche Verlassmasse sub Nr. 65 in Biala gehörigen Hausreals sammt dabei befindlichen Hof- und Gartengrund wegen schuldigen 800 fl. pol. c. s. o. gewilligt, hiezu die Tagfahrten zum 20. November 1. J. 23. Dezember 1. J. und 22. Jänner 1857 jedesmal früh 10 Uhr im hiesigen Gerichtslokale festgesetzt, und unter nachstehenden Bedingungen abgehalten:

- 1) Hat jeder Kaufstuge vor dem ersten Anboth ein 10% Vadium von dem mit 1499 fl. 58 kr. CMze erhobenen Schätzungswerte in runden Summe mit 150 fl. CMze zu Händen der Lizitazions-Commission zu erlegen. 2) Der Ersteher hat die Halbscheit des Kaufschillings mit Einrechnung des Vadiums sammt 5% Zinsen vom Ersetzungstage binnen dreissig Tagen, die andere Hälfte sammt 5% Interessen vom Ersetzungstage innerhalb zwei Monaten zu Gerichtshanden zu erlegen. 3) Von dem Augenblicke des Zuschlags tritt der Ersteher in den phisischen Besitz und Genuss der erstandenen Realität, er hat aber auch von diesem Zeitpunkte jeden Zufall und Gefahr zu übernehmen, und alle Lasten zu tragen. 4) Nach erfüllten Bedingungen und richtiger Uebertragungsgebühr welche Käufer aus Eigemem zu zahlen schuldig ist, wird dem Ersteher das Einantwortungsdekret ausgefertigt, derselbe als solcher intabulirt, alle Lasten mit Ausnahme der Grundgebigkeiten und allenfälliger zur Berichtigung übernommener Tabularkapitalien gelöscht und auf den Kaufschilling übertragen. 5) Sollte der Bestbieter die Lizitazionsbedingungen nicht pünktlich zu halten, so steht es der Exekuzionsführerin frei, dieses Reale ohne vorläufiger neuer Schätzung blos auf Grund der bereits bestehenden auf Gefahr und Unkosten des Ersteheren bei einer einzigen Lizitazionstagfahrt auch unter dem Schätzungswerte verkaufen zu lassen, wobei das Minimum gegen dessen Anboth derselbe aus dem Vadium, und seinem wo immer auffindbaren Vermögen zu vertreten hat. 6) Da der Verkauf öffentlich geschieht, wird dem Ersteher keine Gewähr geleistet, und eine allenfalls vorgebrachte Einwendung wegen Verletzung über die Hälfte nicht berücksichtigt, indem dieses Reale in dem Zustande als es sich jetzt befindet, auf Grund des Schätzungsprotokolls §. 3772 jeder Veräusserung unterzogen wird. 7) Wird das Verlasshaus bei den zwei ersten Tagsatzungen nur um oder über den Schätzungswert, bei der dritten jedoch nur um jenen Betrag hintangegeben, welcher allen den bis nun einverleibten Schulden gleichkommt, endlich 8) Hat der Käufer die Erledigungskosten der Lizitazion, Zuschreibung und Stempel aus Eigenem zu tragen. Das k. k. Bezirksamt. Biala den 22. September 1856.

Inseraty.

Zginal temi deiami pies

wyżej, rasy osekij, rosty i stary, w kasztanowate i szare centki, z uoytym krótko ogonem. Ktoby takowego znalazł, zechce się zgłosić do domu Wodziechki, a otrzyma stosowną nagrodę. (2269-1-3)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Table with 6 columns: Dnia, Wye. bar. w lin. par. przy 0° Reaum., Stan ciep. podług Reaumura, Wilgotn. powietrza względna, Kierunek i natężenie wiatru, Stan nieba, Zjawiska napowietrzne, Zmiana ciepła w ciągu dnia od do.

Do domu pod Nr. 473 przy ulicy Ś. Jana wchodząc w sieni na prawo na dole, nadeszły temi dniami z Wiednia całkiem nowe bardzo gustowne WZORKI do kobiecych dziergań i wyszywań któremi się drukuje (zmiast tyle utrudzającego rysowania ołówkiem) na płótnie, perkalu, batystie, kołnierzykach, spódnicach, rekawkach, jakoteż ząbki do koszul, kaftaników, majtek dla dzieci itd. — niemniej Litery w kilku gatunkach z Liczbami bieżąciami do znaczenia bielizny. Im Hause Nr. 473 in der St. Johannis-Gasse, beim Eingange in das Vorhaus rechts zur ebener Erde, sind dieser Tage ganz neue und guttose MUSTER für Damen-Handarbeiten zum Aussehen und Eticken von Wien angekommen, welche gedruckt (anstatt der vielen Bemühungen mit der Bleifeder) auf Leinwand, Perkal, Battist, auf Krügen, Armeln, Spitzen zu Hemden, Jacken, Kinderhosen u. d. g. — wie auch Buchstaben in verschiedener Art sammt Biffern zum Zeichnen der Wäsche.

Uwiadomienie.

Straciwszy męża, wróciłam na mieszkanie do Lwowa, aby pożytecznym zatrudnieniem ufatwić sobie utrzymanie i wychowanie dzieci. W tym celu urządziłam u siebie

Zakład szycia i haftów

polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, mam zaszczyt uwiadomić Ją, iż przyjmuję do szycia i haftu: wszelką bieliznę damską, meżką i kościelną tojest: alby, komże itp.

Ceny są jak najumiarkowańsze i stałe, zależą atoli od gatunku roboty i ozdób, i tak np. robota koszuli może kosztować 1 złr., 2, 3, 4, 5 złr. m. k. i wyżej.

Mam także gotowe koszule czyste-piółcienne według najnowszych wzorów paryzkich uszyte po różnych cenach od 3 do 12 złr. m. k. Płótna biorę jedynie tylko ze składu hr. Harracha, którego fabryki za nadto dobrze wszystkim są znane, abym tu jeszcze cokolwiek na ich pochwałę przytoczyć potrzeba wała. Obstalunki i zamówienia listowne (frankowane), jakimi mnie Szanowna Publiczność zaszczytuje raczy, podług życzenia i na czas umówiony niezawodnie uskuteczniene będą.

Wszystkie roboty wykonywają się pod moim bezpośrednim i nieodstępny dozorem.

Teresa Smiałowska pod L. 620 1/2 na Targowicy drzewa.

Do handlu Jana Bredy

na Podewiu przy ulicy Grodzkiej nadchodzi co trzeci dzień piwo świeże wiedeńskie „Liesinger“, które polecając szanownym konsumentom, sprzedaje się w butelkach po 7, zaś na kufle po 5 kr. (2009-7)

Leona Heumanna

naprzeciwko kolei żelaznej (w domu pana Philippiego) są do sprzedania 2 tryki

do przypuszczania ze znanej i powszechnie sławionej owczarni rodowej „Liptin“ w pruskim Górnym Śląsku.

Do handlu pod firmą STANISŁAWA FEINTUCH potrzeba zaraz subiekta i praktykanta, pierwszy winien być obeznany z obchodzeniem się z winami. (2268-1)

Do Restauracyi Ant. Ziemińskiego

w Głównym Rynku N. 457/8 do nowo odświeżonych apartamentów nadszedł świeży transport

piwa wiedeńskiego

które poleca Szanownej Publiczności.

Osoba pracująca przez lat kilka nad wykształceniem młodych panienek, tak w języku polskim, francuskim i niemieckim, jako i w innych obiektach, życzy sobie i nadal objąć ten obowiązek. Wiadomość w drukarni Czasu u M.K.

O. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 28 października Cyganika opera w 4ch aktach z angielskiego przez Kupelwisera z muzyką p. Balfe. W drugim akcie tancey cygański wykonany przez p. Mayer i pannę Szpringer.

Advertisement for a printer: Czaplński Antoni rządca drukarni.